

## Czerwiec – MŁODZIEŻ MUSI WZIĄĆ ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA TĘ ZIEMIĘ

„Ojczyzna - kiedy myślę - wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam”

/ KAROL WOJTYŁA, *Myśląc Ojczyzna* /

- Miłować – znaczy pamiętać
- Świadomość chrześcijańskiego dziedzictwa narodu
- Co to znaczy być wolnym?
- Historyczna cena wolności Ojczyzny
- Odpowiedzialność i uczestnictwo w społeczności narodowej
- Naród bogaty młodzieżą
- Wyzwania dla młodego pokolenia
- Czuwać w imię prawdy
- Od Was zależy jutrzejszy dzień
- Młodzież przejmująca i strzegąca dziedzictwo pokoleń
- Moment „Westerplatte”



fot. Pixabay

### Czytania:

Mk 10,17-22



### Bogaty młodzieniec

<sup>17</sup> Gdy wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» <sup>18</sup> Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. <sup>19</sup> Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę» <sup>20</sup> On Mu rzekł: «Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości». <sup>21</sup> Wtedy Jezus spojrział z miłością na niego i rzekł mu: «Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!» <sup>22</sup> Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości.

Rz 12, 3-13

### Stosunek do współbraci

<sup>3</sup> Mocą bowiem łaski, jaka została mi dana, mówię każdemu z was: Niech nikt nie ma o sobie wyższego mniemania, niż należy, lecz niech sądzi o sobie trzeźwo – według miary, jaką Bóg każdemu w wierze wyznaczył. <sup>4</sup> Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność – <sup>5</sup> podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami. <sup>6</sup> Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary: bądź dar prorocтва – [aby go stosować] zgodnie z wiarą; <sup>7</sup> bądź to urząd diakona – dla wykonywania czynności diakońskich; bądź urząd nauczyciela – dla wypełniania czynności nauczycielskich; <sup>8</sup> bądź dar upominania – dla karcenia. Kto zajmuje się

rozdawaniem, [niech to czyni] ze szczodroblewością; kto jest przełożonym, [niech działa] z gorliwością; kto pełni uczynki miłosierdzia, [niech to czyni] ochoczo.

<sup>9</sup> Miłość niech będzie bez obłudy. Miejcie wstręt do złego, podążajcie za dobrem. <sup>10</sup> W miłości braterskiej nawzajem bądźcie sobie życzliwi. W okazywaniu czci jedni drugim wyprzedzajcie. <sup>11</sup> Nie opuszczajcie się w gorliwości. Bądźcie płomiennego ducha. Pełnijcie służbę Panu. <sup>12</sup> Weselcie się nadzieją. W ucisku bądźcie cierpliwi, w modlitwie – wytrwali. <sup>13</sup> Zarządzajcie potrzebom świętych. Przestrzegajcie gościnności.

## Rz 12, 14-21

### Miłość nieprzyjaciół

<sup>14</sup> Błogosławcie tych, którzy was prześladowają. Błogosławcie, a nie złorzeczcie. <sup>15</sup> Weselcie się z tymi, którzy się weselą, płaczcie z tymi, którzy płaczą. <sup>16</sup> Bądźcie między sobą jednomyślni. Nie gońcie za wielkością, lecz niech was pociąga to, co pokorne. Nie uważajcie sami siebie za mądrych.

<sup>17</sup> Nikomu złem za zło nie odpłacajcie. Starajcie się dobrze czynić wszystkim ludziom. <sup>18</sup> Jeżeli to jest możliwe, o ile to od was zależy, żyjcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi. <sup>19</sup> Umiłowani, nie wymierzajcie sami sobie sprawiedliwości, lecz pozostawcie to pomście [Bożej]. Napisano bowiem: Do Mnie należy pomsta, Ja wymierzę zapłatę – mówi Pan – ale: Jeżeli nieprzyjaciół twój cierpi głód – nakarm go. <sup>20</sup> Jeżeli pragnie – napój go. Tak bowiem czyniąc, węgle żarzące zgromadzisz nad jego głową.

<sup>21</sup> Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj.



**1730** Bóg stworzył człowieka jako istotę rozumną, dając mu godność osoby obdarzonej możliwością decydowania i panowaniem nad swoimi czynami. "Bóg bowiem zechciał człowieka pozostawić w rękę rady jego, żeby Stworzyciela swego szukał z własnej ochoty i Jego się trzymając, dobrowolnie dochodził do pełnej i błogosławionej doskonałości" [Sobór Watykański II, konst. Gaudium et spes, 17]:

Człowiek jest istotą rozumną, a przez to podobną do Boga; został stworzony jako wolny i mający panowanie nad swoimi czynami. [Św. Ireneusz, Adversus haereses, IV, 4, 3.]

**1734** Wolność czyni człowieka odpowiedzialnym za swoje czyny w takiej mierze, w jakiej są one dobrowolne. Postęp w cnocie, poznanie dobra i asceza zwiększają panowanie woli nad jej czynami.

**1913** Uczestnictwo jest dobrowolnym i szlachetnym zaangażowaniem się osoby w wymianę społeczną. Jest konieczne, by wszyscy, stosownie do zajmowanego miejsca i odgrywanej przez siebie roli, uczestniczyli w rozwoju dobra wspólnego. Obowiązek ten jest nierozłącznie związany z godnością osoby ludzkiej.

**1914** Uczestnictwo urzeczywistnia się najpierw w podjęciu zadań, za które ponosi się odpowiedzialność osobistą; człowiek uczestniczy w dobru drugiej osoby i społeczności przez troskę o wychowanie w swojej rodzinie i przez sumiennosc w pracy.

**1916** Uczestnictwo wszystkich w urzeczywistnianiu dobra wspólnego pociąga za sobą, jak każdy obowiązek etyczny, wciąż ponawiane nawrócenie uczestników życia społecznego. Oszustwo i różne wykręty, przez które niektórzy uchylają się od przestrzegania prawa i przepisów odnoszących się do obowiązków społecznych, powinny być zdecydowanie potępione jako niezgodne z wymaganiami sprawiedliwości. Należy troszczyć się o rozwój instytucji, które poprawiają warunki życia ludzkiego.

## Wsluchani w głos Papieża Poety

### MYŚLĄC OJCZYŻNA

Ojczyzna - kiedy myślę - wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam,  
Mówi mi o tym serce, jakby ukryta granica,  
Która ze mnie przebiega ku innym,  
Aby wszystkich ogarnąć w przeszłość dawniejszą niż każdy z nas:  
Z niej się wylaniam...

Gdy myślę Ojczyzna -  
By zamknąć ją w sobie jak skarb.  
Pytam wciąż, jak go pomnożyć,  
Jak poszerzyć tę przestrzeń,  
Którą wypełnia.

(...)  
Wolność stale trzeba zdobywać  
nie można jej tylko posiadać.  
Przychodzi jako dar,  
utrzymuje się poprzez zmaganie.  
Dar i zmaganie  
wpisują się w karty ukryte,  
a przecież jawne.  
Całym sobą płacisz za wolność –  
więc to wolnością nazywaj,  
że możesz płacąc  
ciągle na nowo siebie posiadać.



fot. Pixabay

/ KAROL WOJTYŁA, *Myśląc Ojczyzna* /

### Wybrane fragmenty z nauczania Prymasa:

#### JAKA BĘDZIE PRZYSZŁOŚĆ OJCZYŻNY?

„ (...) **Z**dajemy sobie sprawę z tego, że **taka będzie w przyszłości Ojczyzna, jaka będzie dzisiejsza młodzież.** W granicach działania łaski Bożej od oblicza duchowego młodzieży będzie zależało też i oblicze duchowe Kościoła w Polsce. **Nie może więc być to obojętne, jacy ludzie przejmą odpowiedzialność za dalsze losy Kościoła i Narodu.**

S. WYSZYŃSKI, *Głos Prymasa Polski na XXVIII Tydzień Miłosierdzia, Gniezno, 15 VIII 1972, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 41, s.115-116.*



#### WASZA ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PRZYSZŁOŚĆ NARODU

„Umiłowana Młodzieży!

Mamy głębokie przekonanie, że pierwsze Tysiąclecie Państwa i Kościoła, nie jest ostatnim. Pragniemy drugiego, trzeciego, dziesiątego... bez końca... Aby tak było, Naród dziś wychowywany, Młoda Polska, musi być świadoma swych zadań. Dlatego Tobie, Młoda Polsko, na progu nowego Tysiąclecia mówimy odważnie i mężnie o twoich obowiązkach. Nie będziemy Cię z tych obowiązków zwalniali, owszem – będziemy Ci pomagali do zrozumienia ich i wykonania. **Nie bezobowiązkowość i brak poczucia odpowiedzialności, ale świadomość tego, co Cię czeka w przyszłości i za co Ty przed Bogiem i przed Narodem kiedyś odpowiesz!**

*Wy, Najmilsi, jesteście Młodą Polską, tworzącą przyszłość Narodu i odpowiedzialną za drugie Tysiąclecie. Dlatego dziś mówimy **Wam o obowiązkach, które są „polską racją stanu”, warunkiem naszego „być albo nie być”!** Wiem, że mnie dobrze rozumiecie, Dzieci Boże, Dzieci moje! Wiem, że mogę Wam dyktować trudne nakazy, bo zdajecie sobie sprawę z odpowiedzialności za przyszłość naszej świętej Ojczyzny.”*

S. WYSZYŃSKI, *Przemówienie do młodzieży*, Gniezno, 2 IX 1962, w: *Z gniazda orląt... Wybór przemówień, kazań i konferencji do młodzieży*, Wyd. Papieski Instytut studiów Kościelnych, Rzym 1972, s.17.

## STAWIAMY WAM DUŻE WYMAGANIA

**„Droga Młodzieży!**

*Od Waszej postawy zależy przyszłość naszego Narodu i świata. W sercach swoich **musicie przenieść wiarę w nadprzyrodzony sens życia i tworzyć nowe oblicze ziemi**, wprowadzając Boży ład. Pamiętajcie o wielkiej godności człowieka i o jego nieskończonych możliwościach, na miarę Chrystusowych słów: „Bogami jesteście”. [...] Musicie jeszcze **większą miłość osiągnąć i z serc swoich wykrzesać, dając ją bliźnim i światu**. Przed Wami ogromne zadanie w dziedzinie poznania i wiary, miłości i czynu. Kościół Wam o tym nieustannie przypomina.*

*Człowiek ma do spełnienia w życiu ogromne zadanie – przerosnąć mądrość całego świata. Ale wiecie też, że nie sposób, aby jeden człowiek posiadał całą wiedzę – *summam sapientiae*. [...] Lecz Wy **macie ambicję osiągnąć całą prawdę i musicie to osiągnąć!** Prawdę w dziedzinie ładu przyrodzonego i nadprzyrodzonego. Kościół prawdę przyrodzoną uzupełnia prawdą nadprzyrodzoną. [...] Zachęca Was: wiele mądrych rzeczy napisano, ale jeszcze nie wszystko! Chciejcie osiągnąć i przekazać innym całą prawdę!*

*To samo jest w dziedzinie woli, która chociaż jest niekiedy bardzo słaba, przebija się przez siebie, aby działać zgodnie ze swą naturalną właściwością, jaką jest pragnienie dobra – **i wypełnić swe zasadnicze zadanie: osiągnąć dobro.***

*Wiele dobrego zrobiono na świecie, ale jeszcze jest bardzo dużo do zrobienia. [...] Potęga rozwoju woli człowieka ku lepszemu jest nieogarniona i niezahamowana. Biada ludziom i systemom, które myślą, że wynalazły już najlepsze formy życia. Jakże nie znają człowieka! [...]*

***Człowiek przerasta wszystko.** [...] **Przerasta nawet Naród i Ojczyznę, za którą gotów jest umrzeć.** I państwo, z którego nigdy nie jest zadowolony, chociażby wszyscy rządzący byli z siebie zadowoleni! I słusznie, bo można stwarzać ... jeszcze lepsze! Podobnie można stworzyć jeszcze lepszy ustrój społeczny czy gospodarczy, jeszcze wyższą kulturę, jeszcze pełniejszą filozofię ... I tak w nieskończoność! Tak samo jest zresztą i w dziedzinie wiary, w życiu Kościoła. Można dojść również do jeszcze pełniejszego zrozumienia myśli Bożej, do jeszcze lepszego przedstawienia nauki o Kościele, który ma przecież już dwa tysiące lat.*

*To wszystko jest przed Wami, Droga Młodzieży! Nieraz mówią o Was, że nie trzeba młodzieży stawiać dużych wymagań i mówić wzniosłych rzeczy. **A mnie się wydaje, Najmilsze Dzieci moje, że Wy chcecie, aby Wam stawiać duże wymagania i mówić prawdziwe rzeczy!** Przeciwnie, jestem pewien, żeście mnie dobrze zrozumieli!*

*Jesteście synami Bożymi! Jesteście dziećmi Ojca Niebieskiego i braćmi Chrystusa. Dlatego macie wielkie, szlachetne ambicje. Pragnijcie je zachować, starajcie się o to, aby je zawsze mieć! Przebóstwiajcie wasze ludzkie życie. Jest to program olbrzymi, ale możecie go wypełnić!”*

S. WYSZYŃSKI, , *Do młodzieży akademickiej*, Warszawa, 7 IV 1965 w: *Z gniazda orląt... Wybór przemówień, kazań i konferencji do młodzieży*, Wyd. Papieski Instytut studiów Kościelnych, Rzym 1972, ss.31-34.

## CZUĆ, MYŚLEĆ I PRAGNAĆ SPOŁECZNIE

*„Jeszcze jedno zaproszenie pragnę skierować do Was: zaproszenie do myślenia społecznego i do udziału w życiu społecznym. [...] Idzie o to, żeby czuć społecznie, myśleć społecznie, pragnąć społecznie. [...]*

*Dlatego najpierw uspołecznijcie sami siebie, to znaczy i umysł i wolę. Słusznie przestrzega Apostoł: „Nie bądźcie mądrymi sami sobie” – to jest, uspołecznijcie wasz umysł, wasz umysł intelektualny, „umeblujcie” wasze głowy, **uporządkujcie i usystematyzujcie myślenie**. To wszystko ma służyć nie tylko Wam, Najmilsze Dzieci, ale i innym. [...]*

*Podobnie macie uspołecznic swoją wolę i swoje serce. Prawdziwe uspołecznienie polega na tym, żeby **obmyślić to, co dobre, ku pożytkowi wspólnemu**. Tak – to co dobre, co mnoży dobro, co przyczynia się do spotęgowania kapitału dobra w Ojczyźnie naszej. Jest to olbrzymie zadanie – wykorzystać wszelkie możliwości twórcze, kształtować nową postawę i poziom rozumienia. **Wykrzesać jeszcze więcej dobra!** [...]*

*O, jak ważną jest rzeczą służyć Panu, służyć dobru. „Obmyślajcie to, co dobre”. **Zamykajcie w księgach to, co dobre. Drukujcie to, co dobre. I tylko to pozwoli Wam żyć. A reszta – na śmieci!***

*Jeśli chcecie, Najmilsi, uspołecznic swój rozum i swoją wolę, to pracujcie, jak pięknie mówi Apostoł: „obmyślajcie to, co dobre nie tylko przed Bogiem, ale też i przed wszystkimi ludźmi”. Uspołecznijcie już dziś swoje przyszłe powołanie i swój zawód. Przecież staniecie kiedyś w szeregach ludzi, z którymi będziecie współpracować. Popatrzcie, Najmilsi, **ile w Ojczyźnie naszej jest jeszcze do poprawienia!**”*

S. WYSZYŃSKI, Młodzież akademicka we współpracy z Kościołem. I konferencja akademicka, Warszawa, kościół św. Anny, 28 I 1957., [w]: *Idącym w przyszłość*, Wyd. Instytut Pymasowski Ślubów Narodu, Warszawa, 1986 r., s.61.

## MIEJCIE ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WIELKOŚĆ DUCHA

*„**Miejcie poczucie odpowiedzialności za waszą wartość duchową, moralną, za waszą jasność intelektualną, za siłę waszej woli i miłości serca. Za wielkość waszego ducha.**”*

S. WYSZYŃSKI, *Słowo do młodzieży akademickiej*, Jasna Góra, 10 V 1959 r., w: Stefan Kardynał Wyszyński, *Czas to miłość. Aforyzmy*, tom 4 *Ojczyzna*, (red.) Anna i Marian Romaniukowie, Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, Warszawa 2021, s. 35.

## TEŃSKNOTA MŁODEGO POKOLENIA ZA PRAWDĄ

*„**Jeśli młodemu pokoleniu nie podoba się życie starego pokolenia – chociaż ma ono swoje zasługi, zwłaszcza w Polsce, gdyż dwakroć podźwignięto ją z niewoli, dwakroć odbudowano ją ze zniszczeń wojennych – niechże młodzi nie naśladowują nas w tym co złe, niechże pokażą lepszy styl życia w pełnej prawdzie . (...)** Spór między młodym a starym pokoleniem wyraża się często w tym, że młodzi chcą być autentyczni, a nie cierpią zakłamania. Zarzucają nam, staremu pokoleniu, tchórzostwo i zakłamanie. (...) A wszyscy ludzie, choćby bardzo mądrzy, rozumni, zasłużeni, genialni – **znają tylko cząstkę prawdy. Pełnią Prawdy jest Chrystus. Jeżeli więc młodzież współczesna szuka prawdy, nie trzeba jej odwozić od Chrystusa**”.*

S. WYSZYŃSKI, *Czy Chrystus się zestarzał?*, Bydgoszcz, kościół Świętego Wojciecha, 28 X 1973, w: tegoż, *KiPA-Cz*, t. 44, s.269-270.

## Śladami papieskiego nauczania

### CZUWAJCIE!...

„5. **Czuwam!** Jakże dobrze, iż w Apelu Jasnogórskim znalazło się to słowo. Posiada ono swój głęboki rodowód ewangeliczny: Chrystus wiele razy mówił: "Czuwajcie!" (Mt 26,41). Chyba też z Ewangelii przeszło ono do tradycji ruchu harcerskiego.

Apelu Jasnogórskim słowo "czuwam!" jest istotnym członem tej odpowiedzi, jaką pragniemy dawać na miłość, którą jesteśmy ogarnięci w znaku Jasnogórskiej Ikony.



Odpowiedzią na tę miłość musi być właśnie to, że czuwam! **Co to znaczy: "czuwam"?**

**To znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia. Że tego sumienia nie zagłuszam i nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję. Wypracowuję w sobie dobro, a ze zła staram się poprawiać, przewyciężając je w sobie. To taka bardzo podstawowa sprawa, której nigdy nie można pomniejszać, zepchnąć na dalszy plan. Nie. Nie! Ona jest wszędzie i zawsze pierwszoplanowa. Jest zaś tym ważniejsza, im więcej okoliczności zdaje się sprzyjać temu, abyśmy tolerowali zło, abyśmy się łatwo z niego rozgrzeszali. Zwłaszcza, jeżeli tak postępują inni.**

**Moi drodzy przyjaciele! Do was, do was należy położyć zdecydowaną zaporę demoralizacji - zaporę tym wadom społecznym, których ja tu nie będę nazywał po imieniu, ale o których wy sami doskonale wiecie. Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali. Doświadczenia historyczne mówią nam o tym, ile kosztowała cały naród okresowa demoralizacja. Dzisiaj, kiedy zmagamy się o przyszły kształt naszego życia społecznego, pamiętajcie, że ten kształt zależy od tego, jaki będzie człowiek. A więc: czuwajcie!**

Chrystus powiedział podczas modlitwy w Ogrójcu apostołom: "Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie".

**6. Czuwam - to znaczy dalej: dostrzegam drugiego. Nie zamykam się w sobie, w ciasnym podwórku własnych interesów czy też nawet własnych osądów. Czuwam - to znaczy: miłość bliźniego - to znaczy: podstawowa międzyludzka solidarność.**

Wobec Matki Jasnogórskiej pragnę podziękować za wszystkie dowody tej solidarności, jakie dali moi rodacy, w tym również młodzież polska, w trudnym okresie niedawnych miesięcy. Nielatwo mi tutaj wymienić wszystkie formy tej troski, jaką otoczone były osoby internowanych, uwięzionych, zwalnianych z pracy, a także ich rodziny. Wy wiecie o tym lepiej ode mnie. Do mnie także dochodziły sporadyczne, choć częste wiadomości.

**Niech to dobro, które wyzwoliło się w tylu miejscach, na tyle sposobów, nie ustaje na ziemi polskiej. Niech stale potwierdza owo "czuwam" z Apelu Jasnogórskiego, które jest odpowiedzią na obecność Matki Chrystusa w wielkiej rodzinie Polaków.**

**7. Czuwam - to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje. To imię nas wszystkich kosztuje.**

Może czasem zazdrościmy Francuzom, Niemcom czy Amerykanom, że ich imię nie jest związane z takim kosztem historii, że o wiele łatwiej są wolni, podczas gdy nasza polska wolność tak dużo kosztuje.

*Nie będę, moi drodzy, przeprowadzał analizy porównawczej. Powiem tylko, że to, co kosztuje, właśnie stanowi wartość. Nie można zaś być prawdziwie wolnym bez rzetelnego i głębokiego stosunku do wartości. Nie pragniemy takiej Polski, która by nas nic nie kosztowała. Natomiast czuwajmy przy wszystkim, co stanowi autentyczne dziedzictwo pokoleń, starając się wzbogacić to dziedzictwo. Naród zaś jest przede wszystkim bogaty ludźmi. Bogaty człowiekiem. Bogaty młodzieżą! Bogaty każdym, który czuwa w imię prawdy, ona bowiem nadaje kształt miłości.*

*8. Moi młodzi przyjaciele! Wobec naszej wspólnej Matki i Królowej serc, pragnę wam na koniec powiedzieć, że wiem o waszych cierpieniach, o waszej trudnej młodości, o poczuciu krzywdy i poniżenia, o jakże często odczuwanym braku perspektyw na przyszłość - może o pokusach ucieczki w jakiś inny świat.*

*Chociaż nie jestem wśród was na co dzień, jak bywało przez tyle lat dawniej - to przecież noszę w sercu wielką troskę. Wielką, ogromną troskę. Jest to, moi drodzy, troska o was. Właśnie dlatego, że "od was zależy jutrzejszy dzień".*

*Modłę się za was codziennie.*

*Dobrze, że jesteśmy tutaj razem w godzinie Apelu Jasnogórskiego. Wśród doświadczeń obecnego czasu, wśród próby, przez jaką przechodzi wasze pokolenie - ten Apel milenijny jest nadal programem.*

*W nim zawiera się jakaś podstawowa droga wyjścia. Bo wyjście w jakimkolwiek wymiarze: ekonomicznym, społecznym, politycznym - musi być naprzód w człowieku. Człowiek nie może pozostać bez wyjścia.*

*Matko Jasnogórska, która dana nam jesteś przez Opatrzność ku obronie narodu polskiego, przyjmij dzisiejszego wieczoru ten Apel polskiej młodzieży wspólnie z papieżem-Polakiem i pomóż nam trwać w nadziei! Amen".*

Św. JAN PAWEŁ II, Apel Jasnogórski, Częstochowa, 18 czerwca 1983 r.

## **KAŻDY Z WAS MA W ŻYCIU JAKIEŚ SVOJE „WESTERPLATTE”**

*„Powiedziałem przed czterema laty na Jasnej Górze: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali” (18 VI 1983 r.). Wbrew wszystkim mirażom ułatwionego życia musicie od siebie wymagać. To znaczy właśnie „więcej być”.*

*Przyszłość Polski zależy od was i musi od was zależeć. To jest nasza Ojczyzna - to jest nasze „być” i nasze „mieć”. I nic nie może pozbawić nas prawa, ażeby przyszłość tego naszego „być” i „mieć” zależała od nas. Każde pokolenie Polaków, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich dwustu lat, ale i wcześniej, przez całe tysiąclecie, stawalo przed tym samym problemem, można go nazwać problemem pracy nad sobą, i - trzeba powiedzieć - jeżeli nie wszyscy, to w każdym razie bardzo wielu nie uciekało od odpowiedzi na wyzwanie swoich czasów. Dla chrześcijanina sytuacja nigdy nie jest beznadziejna. Chrześcijanin jest człowiekiem nadziei. To nas wyróżnia, począwszy od tego patriarchy, którego nazywa św. Paweł „ojcem naszej wiary”: uwierzył wbrew nadziei; to nas wyróżnia poprzez Bogarodzicę, o której Elżbieta przy nawiedzeniu powiedziała: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła”, po ludzku, wbrew nadziei, uwierzyła, że się stanie, bo w dziejach człowieka działa Bóg. Powiedział Chrystus: „Ojciec mój dotąd działa i Ja działam”. I to miejsce jest także świadkiem wielkiego działania Boga przez ludzi.*

*8. Wiemy, że tu, na tym miejscu, na Westerplatte, we wrześniu 1939 roku, grupa młodych Polaków, żołnierzy, pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego, trwała ze szlachetnym uporem, podejmując nierówną walkę z najeźdźcą. Walkę bohaterską.*

*Pozostali w pamięci narodu jako wymowny symbol. Trzeba, ażeby ten symbol wciąż przemawiał, ażeby stanowił wyzwanie dla coraz nowych ludzi i pokoleń Polaków.*

*Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje „Westerplatte”. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakaś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można „zdezercerować”.*

*Wreszcie - jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba „utrzymać” i „obronić”, tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić - dla siebie i dla innych. (...)*

*Otóż właśnie, drodzy przyjaciele, w takim momencie, nazwijmy go „momentem Westerplatte”, a momentów podobnych jest wiele, nie stanowią tylko jakiegoś historycznego wyjątku, powtarzają się w życiu społeczeństwa, w życiu każdego człowieka. Więc w takim momencie pamiętajcie: oto przechodzi w twoim życiu Chrystus i mówi: „Pójdź za Mną”.*

*Nie opuszczaj Go. Nie odchodź. Przyjmij to wezwanie. W przeciwnym razie może zachowasz „wiele majątności”, tak jak ten młodzieniec z Ewangelii, ale „odejdiesz smutny”. Pozostaniesz ze smutkiem sumienia.”*

św. JAN PAWEŁ II, *Każdy ma swoje Westerplatte*, Spotkanie z młodzieżą na Westerplatte, 12 czerwca 1987 r.

### **Materiały dodatkowe:**

św. JAN PAWEŁ WIELKI, *Do moich Rodaków*, Biały Kruk, Kraków 2023.

KLAUDIA MIŚKOWICZ, *Wolna ojczyzna – dar i zobowiązanie*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, 2019.

[https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwjS2dKsgYz\\_AhUDzIsKHwBdBzY4FBAWegQICBAB&url=http%3A%2F%2Fbc.upjp2.edu.pl%2FContent%2F5185%2FWolna%2520ojczyzna%2520K%2520.%2520Mi%25C5%259Bkowicz.rep.pdf&usq=AOvVaw2qOhCSrbaKWio2AgCNI8K3](https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwjS2dKsgYz_AhUDzIsKHwBdBzY4FBAWegQICBAB&url=http%3A%2F%2Fbc.upjp2.edu.pl%2FContent%2F5185%2FWolna%2520ojczyzna%2520K%2520.%2520Mi%25C5%259Bkowicz.rep.pdf&usq=AOvVaw2qOhCSrbaKWio2AgCNI8K3)

## **MEDYTACJA**

### **Kroki indywidualnej pracy duchowej**

#### **MODLITWA**

Chmury nad nami rozpal w łunę,  
Uderz nam w serca złotym dzwonem,  
Otwórz nam Polskę, jak piorunem  
Otwierasz niebo zachmurzone.  
Daj nam uprzątnąć dom ojczysty  
Tak z naszych zgliszczy i ruin świętych  
Jak z grzechów naszych, win przeklętych.  
Niech będzie biedny, ale czysty  
Nasz dom z cmentarza podźwignięty.  
Ziemi, gdy z martwych się obudzi  
I brzask wolności ją ozłoci,  
Daj rządy mądrych, dobrych ludzi,  
Mocnych w mądrości i dobroci. (...)  
Każda niech Polska będzie wielka:  
Synom jej ducha czy jej ciała  
Daj wielkość serc, gdy będzie wielka,  
I wielkość serc, gdy będzie małą.



fot. Pixabay

/ JULIAN TUWIM, *Kwiaty polskie, fragm./*